



prawoboze.org

Aneks 8e: Dziesięciny i pierwociny — dlaczego dziś nie mogą być zachowywane

Ta strona jest częścią serii omawiającej prawa Boga, które mogły być przestrzegane wyłącznie wtedy, gdy Świątynia znajdowała się w Jerozolimie.

- [Aneks 8a: Prawa Boga, które wymagają Świątyni](#)
- [Aneks 8b: Ofiary — dlaczego dziś nie mogą być zachowywane](#)
- [Aneks 8c: Święta biblijne — dlaczego żadne z nich nie może być dziś zachowywane](#)
- [Aneks 8d: Prawa oczyszczenia — dlaczego nie mogą być zachowywane bez Świątyni](#)
- [Aneks 8e: Dziesięciny i pierwociny — dlaczego dziś nie mogą być zachowywane](#) (Ta strona).
- [Aneks 8f: Obrzęd Komunii — Ostatnia Wieczerza Jezusa była Paschą](#)
- [Aneks 8g: Prawa nazireatu i ślubów — dlaczego dziś nie mogą być zachowywane](#)
- [Aneks 8h: Częściowe i symboliczne posłuszeństwo związane ze Świątynią](#)
- [Aneks 8i: Krzyż i Świątynia](#)

Dziesięciny i pierwociny były świętymi częściami wzrostu Izraela — z ziemi (Powtórzonego Prawa 14:22) i z trzody (Kapłańska 27:32) — nakazanymi przez Boga, aby były przedstawiane w Jego sanktuarium, przed Jego ołtarzem i przekazywane w ręce Jego lewickich kapłanów. Te przykazania nigdy nie zostały zniesione. Jezus nigdy ich nie unieważnił. Jednak Bóg usunął Świątynię, ołtarz i kapłaństwo, czyniąc posłuszeństwo niemożliwym dzisiaj. Jak w przypadku wszystkich praw zależnych od Świątyni, symboliczne zamienniki nie są posłuszeństwem, lecz ludzkimi wynalazkami.

Co Prawo nakazywało

Prawo zdefiniowało dziesięcinę z absolutną precyzją. Izrael miał obowiązek oddzielić jedną dziesiątą całego przyrostu — zboża, wina, oliwy i trzody — i przynieść ją do miejsca, które Bóg wybrał

(Powtórzonego Prawa 14:22-23). Dziesięcina nie była rozdzielana lokalnie. Nie była przekazywana nauczycielom według własnego wyboru. Nie była zamieniana na dar pieniężny, z wyjątkiem wąskiego przypadku, gdy odległość wymagała tymczasowej zamiany — a nawet wtedy pieniądze musiały zostać wydane **w obrębie sanktuarium** przed Bogiem (Powtórzonego Prawa 14:24-26).

Dziesięcina należała do Lewitów, ponieważ nie mieli dziedzictwa ziemi (Liczb 18:21). Lecz nawet Lewici mieli obowiązek przynieść dziesięcinę z dziesięciny kapłanom przy ołtarzu (Liczb 18:26-28). Cały system zależał od funkcjonującej Świątyni.

Pierwociny były jeszcze bardziej uporządkowane. Czciiciel niósł pierwsze plony bezpośrednio do kapłana, kładł je przed ołtarzem i składał wypowiedzianą deklarację nakazaną przez Boga (Powtórzonego Prawa 26:1-10). Ten akt wymagał sanktuarium, kapłaństwa i ołtarza.

Jak Izrael był posłuszny

Izrael przestrzegał tych praw w jedyny sposób, w jaki posłuszeństwo było możliwe: fizycznie przynosząc dziesięcinę i pierwociny do Świątyni (Malachiasza 3:10). Żaden Izraelita nie wymyślał symbolicznej ani „duchowej” wersji. Żaden procent nie był przekierowywany do lokalnych przywódców religijnych. Nie dodawano żadnej nowej interpretacji. Kult był posłuszeństwem, a posłuszeństwo było dokładnie tym, co Bóg nakazał.

Dziesięcina w trzecim roku również zależała od Lewitów, ponieważ to oni — nie prywatne osoby — byli odpowiedzialni przed Bogiem za jej przyjmowanie i rozdzielanie (Powtórzonego Prawa 14:27-29). Na każdym etapie dziesięcina i pierwociny istniały w systemie ustanowionym przez Boga: Świątynia, ołtarz, Lewici, kapłani, rytualna czystość.

Dlaczego posłuszeństwo jest dziś niemożliwe

Dziś Świątyni nie ma. Ołtarza nie ma. Kapłaństwo lewickie nie służy. System czystości nie może funkcjonować bez sanktuarium. Bez tych struktur danych przez Boga nikt nie jest w stanie zachować dziesięciny ani pierwocin.

Sam Bóg zapowiedział, że Izrael pozostanie „przez wiele dni bez ofiary ani słupa, bez efodu ani terafimów” (Ozeasza 3:4). Gdy usunął Świątynię, usunął też możliwość zachowania każdego prawa, które od niej zależy.

Dlatego:

- Żaden pastor, misjonarz, mesjański rabin ani inny pracownik służby nie może dziś przyjmować biblijnej dziesięciny.
- Żadne zgromadzenie nie może pobierać pierwocin.

- Żadne symboliczne dawanie nie wypełnia tych praw.

Prawo definiuje posłuszeństwo, a nic innego nie jest posłuszeństwem.

Hojność jest zalecana — ale nie jest dziesięciną

Usunięcie Świątyni nie usunęło Bożego wezwania do współczucia. Zarówno Ojciec, jak i Jezus zachęcają do hojności, szczególnie wobec ubogich, uciśnionych i potrzebujących (Powtórzonego Prawa 15:7-11; Mateusza 6:1-4; Łukasza 12:33). Dobrowolne dawanie jest dobre. Pomaganie finansowo kościołowi lub jakiegokolwiek służbie nie jest zakazane. Wspieranie prawej pracy jest szlachetne.

Ale hojność nie jest dziesięciną.

Dziesięcina wymagała:

- stałego procentu
- konkretnych rzeczy (plonów ziemi i zwierząt)
- konkretnego miejsca (sanktuarium lub Świątyni)
- konkretnego odbiorcy (Lewitów i kapłanów)
- stanu rytualnej czystości

Żadna z tych rzeczy dziś nie istnieje.

Hojność natomiast:

- nie ma procentu nakazanego przez Boga
- nie ma związku z prawem Świątyni
- jest dobrowolna, a nie nakazana ustawą
- jest wyrazem współczucia, a nie zastępstwem dla dziesięcin czy pierwocin

Nauczanie, że wierzący „musi dawać dziesięć procent” dzisiaj, jest dodawaniem do Pisma. Prawo Boga nie upoważnia żadnego przywódcy — starożytnego ani współczesnego — do tworzenia nowego systemu obowiązkowych wpłat w miejsce dziesięciny. Jezus tego nie nauczał. Prorocy tego nie nauczali. Apostołowie tego nie nauczali.

Wymyślona dziesięcina jest nieposłuszeństwem, nie posłuszeństwem

Niektórzy próbują uczynić finansowe dawanie „współczesną dziesięciną”, twierdząc, że cel pozostaje ten sam, nawet jeśli system Świątyni już nie istnieje. Lecz to jest dokładnie ten rodzaj symbolicznego

posłuszeństwa, które Bóg odrzuca. Prawo nie pozwala, aby dziesięcina była reinterpretowana, przenoszona lub przydzielana komuś innemu. Pastor nie jest Lewitą. Kościół ani zgromadzenie mesjańskie nie jest Świątynią. Darowizna nie jest pierwociną. Pieniądze wrzucone na tacę nie stają się posłuszeństwem.

Podobnie jak w przypadku ofiar, darów świątecznych i obrzędów oczyszczenia, oddajemy cześć temu, co Prawo nakazało, odmawiając zastąpienia tego ludzkimi wynalazkami.

Zachowujemy to, co można zachować, i czcimy to, czego nie można

Dziesięciny i pierwociny pozostają wiecznymi przykazaniami, lecz ich wykonanie jest niemożliwe, dopóki sam Bóg nie przywróci Świątyni, ołtarza, kapłaństwa i systemu czystości. Do tego dnia chodzimy w bojaźni Pana, dając hojnie, gdy możemy — nie jako dziesięcinę, nie jako pierwociny, nie jako posłuszeństwo wobec jakiegokolwiek procentu, lecz jako wyraz miłosierdzia i sprawiedliwości.

Wymyślić substytut znaczy przepisać Prawo. Odmówić wymyślania substytutów znaczy uczcić Boga, który je wypowiedział.